

świadczenia ukazywały zapowiedzianego Kontynuatora, który działa na obydwu płaszczyznach: w Kościele i w każdym z wiernych, a to na zasadzie wspólnej obydwu — „świątyni Bożej przez Ducha”.

Wykrycie tych czynników — jak się zdaje — ułatwia całościową lekturę Pisma św. jako jednej historii świętej, może się przyczynić do bardziej dynamicznego ujmowania tajemnicy Trójcy Świętej, wreszcie w dobie poszukiwania empirycznego świadectwa Ducha Świętego wprowadza na właściwy szlak odpoznawania Jego działalności w świecie poprzez Kościół.

Kraków—Tyniec

O. AUGUSTYN JANKOWSKI OSB

Ks. Feliks Gryglewicz

JANOWA POSTAĆ BOGA

Jakkolwiek zarówno E. Schweizer jak i E. Ruckstuhl, a u nas jeszcze przed nimi T. Bromboszcz wykazywali, że Ewangelia św. Jana pod względem stylu stanowi od początku do końca dzieło jednej ręki, to jednak badania obecnie dalej prowadzone wydają się zmuszać do wyciągnięcia wniosku, że przy jej redagowaniu wykorzystano szereg materiałów mających źródłowy charakter. Do takich materiałów trzeba zaliczyć hymn ku czci Logosa, który z małymi uzupełnieniami został podany jako prolog czwartej Ewangelii, oraz tradycję o cudach Jezusa. Badania nad innymi źródłami czwartej Ewangelii nie są tak daleko posunięte, żeby je można było uważać za bezsporne osiągnięcie nauki. Zarówno wspomniany hymn, jak i tradycja, obydwie przechowane w pamięci wiernych i w formie spisanej, obok innych elementów, np. relacji o męce Jezusa, stanowiły fundament wiary tych gmin kościelnych, na których horyzoncie zjawił się Jan Apostoł. Choć w zasadzie on je zaakceptował i nawet wprowadził do swojej Ewangelii, to jednak wobec pewnych tendencji, które w nich dochodziły do głosu, zajął krytyczne stanowisko. Do tych ostatnich trzeba zaliczyć stosunek do Boga.

Ze względu na to, że w prologu główną postacią był Logos, a w opisach cudów — osoba Jezusa, postać Boga zesła na drugi plan. Nie wiadomo, czy była to sprawa przypadku, czy też może to, że nie wiadano jak zmieścić Jezusa Chrystusa i Boga Ojca w pojęciu Boga, który może być tylko jeden, a także jak we wszystkich szczegółach wyjaśnić stosunek Jezusa Chrystusa do Boga Ojca; jest faktem, że ogólnie w źródłach do czwartej Ewangelii, a przede wszystkim w tradycji o cudach, mówiono tylko o Jezusie, a o Bogu mało, na pewno

mniej, aniżeli było trzeba; w hymnie o Logosie nie było miejsca na to, żeby mówić o Bogu, zaledwie więc wzmianki o Nim podano tam, gdzie autor zajmował się preegzystencją Logosu (1, 1). Wiara gmin kościelnych oparta tylko na tych źródłach musiała się odznaczać tymi samymi cechami: bardzo mocno podkreślano znaczenie Jezusa, a o Bogu mówiono zbyt mało. Sytuację tę skrzętnie wykorzystali błędnowiercy podkreślając swoją znajomość Boga (1 J 4, 20); oni dzięki niej i dzięki zjednoczeniu z Bogiem (1 J 1, 6; 2, 6. 9) jakoby wolni byli od obowiązku zachowania przykazań.

W tej sytuacji Jan zajął się przede wszystkim postacią Boga. Nie tylko w swoich uzupełnieniach, które razem z hymnem stanowią prolog, częściej wspominał Boga (J 1, 2. 6. 12. 13. 18), ale także wielokrotnie mówił o Nim w dalszych częściach swojej Ewangelii, jak również w listach, przede wszystkim pierwszym. Podał trzy określenia Boga, że On jest duchem (J 4, 24), światłością (1 J 1, 5) i miłością (1 J 4, 8. 16), wzmiankował też niektóre przymioty Boga, patrzył więc na Niego pod pewnym tylko aspektem.

U niego brak ujęcia Boga jako postaci wielkiej, najwyższej, brak dyskusji z politeizmem, a także dyskusji na temat istnienia Boga. Królewski charakter Boga znany ze współczesnych tekstów judaistycznych, u Jana w ogóle nie występuje, tytuł królewski natomiast został odniesiony do cierpiącego Jezusa. Wszchemoc Boga, którą tak mocno podkreślano nie tylko wśród Żydów, ale także u chrześcijan, czego przykładem może być Łukasz, u Jana zaledwie została zaznaczona. O Bogu zagniewanym Jan tylko wspominał. Mimo to u Jana Bóg jest centrum wszystkiego, głównym motorem tego, co się na świecie dzieje, a przede wszystkim tego, co dotyczy zbawienia, a więc także zarówno misji jak i poczynań Jezusa Chrystusa. Jezus pozostał pierwszoplanową postacią Janowych dzieł, bo Jego dzieje i Jego nauka są ich tematem, ale Bóg musiał pozostać postacią centralną, bo On kierował Jego losami tak, by ludzi żyjących na świecie doprowadzić do zbawienia. W związku z tym Jan mocno uwydatnił Boże miłosierdzie, a upatrywał je nawet tam, gdzie mówił o Bogu sprawiedliwym. Przede wszystkim jednak Jan podkreślał miłość Boga do świata, do ludzi, do apostołów i wiernych; o tej miłości Jan mówił bardzo często, ona jest u niego najważniejszym przymiotem, punktem wyjścia całej Bożej aktywności; dzięki niej działa On na świecie nie tylko bezpośrednio, ale także przez Jezusa.

Jan podjął temat o Bogu z hymnu o Logosie, nie widać jednak, żeby go zajmowały teoretyczne rozważania o odwiecznym istnieniu Boga; w tej dziedzinie ograniczył się tylko do powtórzeń z hymnu, rozwinął natomiast to, co w pojęciu Boga i w Jego przymiotach miało praktyczne znaczenie dla religijnego życia wiernych.

Mówiąc o tym, co Bóg zrobił dla ludzi i dla świata, Jan godził się na podkreślenie znaczenia Jezusa Chrystusa, ale nie tak, żeby

Jego osoba przesłaniała Boga i pozostawiała Go w cieniu. Bóg jest i musi być centralną postacią, Jezus zaś jest z Nim zjednoczony tak, że również Bogiem nazwać Go można. Bogiem więc Jan nazwał Jezusa trzykrotnie: w prologu stwierdzając, że *Bogiem był Logos* (J 1, 1), na początku swojej Ewangelii, gdzie pisze, że zawarte w niej słowo Boże przekazał *jednorodzony Bóg, który jest na łonie Ojca* (J 1, 18), oraz w liturgicznym wyznaniu wiary wprowadzonym na końcu Ewangelii w usta Tomasza: *Pan mój i Bóg mój* (J 20, 28).

Choć Jan dążył do uwypuklenia osoby Boga Ojca, o którym w źródłach powiedziano zbyt mało, to jednak dla niego zawsze pierwszoplanową postacią pozostał Jezus, a o Bogu mówił tylko tam, gdzie to było konieczne.

Lublin

KS. FELIKS GRYGLEWICZ

SPRAWOZDANIA I MATERIAŁY Z POPRZEDNICH ZJAZDÓW I KONGRESÓW BIBLIJNYCH

1. Sprawozdanie ze zjazdu na KUL-u 1969, w: RBL 22 (1969) 298—300.
2. Materiały Kongresu w Warszawie 1970, w: *Współczesna bibliistyka polska 1945—1970*, Warszawa 1972, ss. 5—232.
3. Sprawozdanie z posiedzeń Sekcji w ramach Kongresu Teologów Polskich, Lublin 1971, w: *Teologia a antropologia*, materiały Kongresu, Kraków, Pol. Tow. Teol., ss. 213—218.
4. *Materiały Kongresu Biblijnego w Krakowie 1972*, Kraków 1974.
5. Sprawozdanie z Kongresu w Wągrowcu 1973, w: RBL 26 (1973) 319—321. Materiały w: „*Studia Gnesnensia*” 1 (1975) 303—385.
6. Materiały Kongresu — Wrocław 1974, w: RBL 28 (1975) 145—243.
7. Sprawozdanie z Kongresu — Olsztyn 1975, w: RBL 28 (1975) 279—280. Materiały w: „*Studia Warmińskie*” (w przygotowaniu).